

Organ Spółki Wydawniczej — Wychodzi raz na tydzień.

ROK III

KURYTYBA, DNIA 28 WRZEŚNIA 1922.

Nr. 39.

Adres dla listów: — Curytyba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curytyba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.

## Warunki prenumeraty „LUDU“:

W Brazylii rocznie	— — — z dołu 11\$000, z góry 10\$000
Półrocznie	— — — — — — — — — — — 5\$500
Kwartalnie	— — — — — — — — — — — 3\$000
Miesięcznie	— — — — — — — — — — — 1\$000
W Argentynie	— — — — — — — — — — — 10 pezów
W Ameryce Północnej i Kanadzie	— — — — — — — — — — — 3.50 dol.
W Europie	— — — — — — — — — — — 12\$000
Numer poszczególny	— — — — — — — — — — — 200 rs

SPRAWA PSZENICY  
W BRAZYLII.

Od p. Zdenka Gayera, szefa okręgowego dla spraw pszenicy przy Ministerstwie Rolnictwa, Przemysłu i Handlu w Rio de Janeiro, otrzymaliśmy poniżej wydrukowaną odezwę.

Zdania, wyrażone w odezwie, podzielamy w zupełności i żywnie nadzieję, że koloniści polscy poprą tę akcję rządu brazylijskiego, która ma niezmierną doniosłość tak dla kraju jak i poszczególnych jego mieszkańców. Jesteśmy o tem przekonani, że Polacy, zamieszkali na gościnnej ziemi brazylijskiej, poznają w tem swój obowiązek i przez umiejętną a tak silnie przez rząd popartą uprawę zbóż, a szczególnie pszenicy, podnoszą dobrobyt własny i kraju. W razie dostatecznych bowiem zbiorów, zakup zagranicznego zboża na obłeb stanie się zbyt drożym, a pieniądze, na ten cel dotychczas wydawane zagranicą, dla pożytku wszystkich zostaną w kraju.

Zresztą Polacy w zakresie uprawy zbóż są fachowcami od urodzenia, gdyż Polska na wskroś jest krajem rolniczym. Zatem, Bracia Rodacy, zabierzcie się do uprawy pszenicy i pokażcie światu, że co Pałak to rolnik. Będzie to i satysfakcja dla Polski!

## HOŁD ROLNIKÓW KU ROZWIĄZANIU STULETNIJ ROZCZYNICY NIEPODLEGŁOŚCI BRAZYLII.

Znany patrijota brazylijski Dr. Ildefonso Simões Lopes, eksminister rolnictwa, zakładając przy ministerstwie oddział pod nazwą »Serviço de Trigo« (służby pszennej), miał na celu zapewnienie Brazylii chleba, to jest uniezależnienie jej od pszenicy zagranicznej, by przez to stworzyć pewniejszą podstawę ekonomiczną na przyszłość. Jako ekonomista, zdawał sobie doskonale sprawę z tego, jakie znaczenie polityczne będzie miała Brazylija w przyszłości, o ile będzie miała swój własny chleb. Najlepszym tego dowodem jest wojna światowa, którą rozstrzygnęła ilość chleba.

Uniezależnić Brazylię od zagranicy, dając jej wystarczającą ilość własnego chleba, było przewodnią myślą tego niezłomnego pracownika, który wówczas był najwyższym przedstawicielem Ministerstwa Rolnictwa.

W chwili, gdy w nasze ręce oddał kierownictwo służby pszennej, czytałem w Jego oczach, którymi po ojcowsku na nas patrzył, ciche życzenia, abymy wszystkich sił dołożyli do tego, żeby jak najprędzej rozszerzyć i rozpowszechnić uprawę pszenicy w Brazylii.

Przyjmując z Jego rąk kierownictwo służby pszennej w stanach południowych, to jest Paranie i Rio Grande do Sul, postanowiłem dołożyć wszystkich sił swoich, aby wykonać to, o co prosiły dobre oczy naszego zwierzchnika.

Plan ułożyłem na podstawie zapotrzebowania pszenicy w Brazylii. Potrzebuje ona mianowicie 600 tysięcy ton pszenicy rocznie. Chcąc dojść do tego potrzebna obsiada 300 do 400 tysięcy hektarów. Ze ziemi w Brazylii nie brak, to wiadomo każdemu — brak tylko organizacji i systematycznego planu w uświatleniach, podjętych celem podniesienia kultury przynicy.

Aby to wykonać, starałem się zrealizować ideje Dra. Simões Lopesa co do kooperacji rolników z Ministerjum Rolnictwa, układając plan zorganizowania rolników pracujących na niwach Brazylii. Zobowiązuje się ich do tego, aby każdy, należący do organizacji, obsiewał rocznie pszenicą co najmniej 1 alker to jest 212 hektara ziemi. Do osiągnięcia tego celu potrzeba zorganizować 20 tysięcy chętnych i świadomych swego powołania rolników.

W towarzystwie p. Jana Grochowalskiego, delegata Ministerstwa Rolnictwa, który specjalnie w tym celu przyjechał z Rio de Janeiro, ułożyliśmy plan organizacji pod nazwą »Centro Colonial do Trigo«.

Deklaracja, którą każdy przystępujący otrzymuje, by własnoręcznie ją podpisać, objaśnia o celach stowarzyszenia:

Deklaracja ta opiewa, że celem zgrupowania naszych rolników jest podniesienie produkcji i kultury pszenicy.

Centra pszenne rozsiane będą narazie po stanach południowych a następnie po całej Brazylii, gdzie tylko będzie możliwa uprawa pszenicy. Centra te zapewnią nam narazie tylko pewną część ogólnego zapotrzebowania pszenicy, moralnie jednak będą przedstawiały nieocenione, ogniska propagandy kultury przynicy.

W przyszłości cała ta akcja spoczywać będzie całkowicie w rękach Centrów Kolonialnych,

Pszennych, które będą utrzymywały bezpośrednie stosunki z Rządem.

Myśl założenia Kolonialnych Centrów Pszennych została przyjęta przez ogół rolników w Paranie z wielkim entuzjazmem, czego najlepszym dowodem to, że w ciągu miesiąca sierpnia powstało 9 centrów a mianowicie w Serrinha (municipium Lapa), Thomas Coelho—3 centra. Araucaria (municipium Araucaria.) Entre Rios, Orleans, Abranches Pilarzinho (municipium Curytyba).

Wkrótce powstaną w Guajurirze, Afonso Penna, Zacharias, Murycy, Marcelina, São José dos Pinhães, Santa Candyda, Santa Felicidade, Restinga, Adelaide Garauna, Olho de Agua, Maria Braba, Bom Sucesso, Yapó, Taquarussu, Uvaranas, Santa Barbara, Maciel, Papagaios Novos, to jest narazie w tych municypjach, które zostały objęte już działalnością służby pszennej. We wszystkich pozostałych municypjach, które posiadają ziemię odpowiednią pod uprawę pszenicy zamierzamy przystąpić do organizowania Centrów w najbliższym czasie przez specjalnego urzędnika. Dążąc będziemy do tego, aby w ciągu tego roku, w którym Brazylija obchodzi uroczyste setną rocznicę swej Niepodległości, stworzyć w Paranie 40—50 drugie tyleż w Santa Catharina, a w bogatym stanie Rio Grande do Sul, który jest największym producentem pszenicy, przynajmniej 200 takich ognisk.

To będzie eichy hołd pracujących rolników uprawiających ziemie brazylijskie — pamiątka stułetniej rocznicy niezależności Brazylii.

Hołd ten odda co najmniej 20 tysięcy zorganizowanych i swego posłannictwa świadomych rolników, których praca w cyfrach będzie przedstawiać 100 tysięcy ton pszenicy rocznie — 20 tysięcy bezpłatnych propagandystów uprawy pszenicy, których celem będzie dostarczenie Brazylii własnego chleba i uniezależnienie jej od zagranicy.

Apelujemy do wszystkich, którym przyszłość Brazylii leży na sercu, żeby nam pomogli w tem zaszczytnym dziele.

Zdenek Gayer

Chefe regional do Serviço de Trigo  
P. S. — Wszystką korespondencję jak informację, dotyczące miejscowości od powiednich do zakładania Centrów Pszennych, adresy osób interesujących się tą sprawą, zapytania i t. d. proszę skierowywać pod adresem: ZDENEK GAYER — ARAUCARIA — PARANA.

Naokoło Galicji  
Wschodniej.

Zabawni są naprawdę niektórzy obrońcy, rzekomo uciśkanej brać ruskiej, ze swoim Karmańskim, którego nietylko w »Praci« swym Rusinom, ale i w »Diario da Tarde« samymże Brazylianom usiłują przedstawić, jako konsula od rządu nieistniejącego mocarstwa Galicji Wschodniej.

Nie wiemy jak tam było z przyjęciami p. Karmańskiego u prezydentów, znanych z grzeszności i delikatności, oświadczyć natomiast możemy, że dotychczas w »Diario Oficial«, nie było ogłoszone jego »exequatur« czyli [urzędowe uznanie Karmańskiego jako reprezentanta Galicji Wschodniej, czy też właściwej Ukrainy, będącej jeszcze dotychczas częścią Rosji. Wątpimy także, czy takowe ogłoszenie uznania p. Karmańskiego konsulem w ogóle nastąpi, skoro Brazylija, jak i inne rządy, niepodległej Galicji wschodniej dotychczas nie uznała, boć jej niema.

W odpowiedzi zaś na wszystkie inne gadania i brutalne napadania na Polskę i Francję, (Huka w »Diario da Tarde«, urehuków w »Praci«) niech starczy to, co w następnych słowach podajemy do wiadomości: Polska opiera swe prawa do zwierzchnictwa nad Galicją Wschodnią na następujących faktach:

1) Na fakcie przynależności Rusi Czerwonej do Korony polskiej począwszy od 1340 roku względnie 1389 roku.

2) Na postanowieniach Kongresu Wiedeńskiego z 1815 roku, który uznał cały zabór austriacki za prowincję polską, nie różniącą Galicji Wschodniej od Zachodniej.

3) Na patencie cesarza Austrii z dnia 4-go listopada 1916, uznającego odrębność Galicji (całej) w stosunku do krajów austriackich. Także Karol Habsburg przed abdykacją uznał dnia 26-go października 1918 roku prawo Galicji całej do jej połączenia się z Polską, do której przed rozbiorem należała.

4) Na fakcie obrony tego kraju od najazdu bolszewickiego w lecie 1920 roku. Krwią swoją uwolniła Polska także i Galicję Wschodnią, jako składową część swego państwa i piekła bolszewickiego, w którym właściwie ukraińcy do dziś się znajdują.

5) Na postanowieniach Traktatu Ryskiego, który przyznaje granicę Zbruczca. Słusznie też pisze João do Norte w »Jornal do Commer-

cio« uzupełniając to cośmy dotychczas powiedzieli:

Przy niesprawiedliwym podziale Polski między trzech tyranów, przypadła Austrii i Galicja Wschodnia wraz z innymi częściami, jako jedna i niepodzielna prowincja polska. Całkiem też słusznie po upadku państw centralnych wróciła ta cała część Polski (wraz z Galicją Wschodnią) do swojego państwa jako część dokończona.

Ze zaś Galicja Wschodnia będąc terenem walk między Niemcami i Austrią a Rosją, ucierpiała we wojnie najwięcej, rząd warszawski z całą troskliwością zabrał się do gojenia ran tego kraju, zmniejszenia jego nędzy i jaknajprędszego przywrócenia normalnego życia.

Prawa Polski do Galicji Wschodniej, jak widzimy są dziś silne i zdolne uchylić niebezpieczeństwo odłączenia jej od Polski. »Do niepokoju nie ma o tyle powodu, że ewentualne odłączenie tej prowincji od państwa polskiego, choćby tylko we formie federacji jest wykluczone. Niema siły, która by nam podobne rozwiązanie narzucić mogła.«

Mimo tego wiekowego prawa, które Polska posiada do swej nieoddzielnej części Galicji Wschodniej, prezydent ministrów Dr. Julian Nowak postawił projekt nadania Galicji Wschodniej szerokiej autonomii. Cóż więcej może Polska uczynić dla Galicji Wschodniej? Gdzie tu to okrzykane przez »Praci« okrucieństwo i zaborczość Polski? Wiadomą jest rzeczą, że Polacy zawsze byli najliberalniejszym narodem i takim do dziś pozostali.

## Wiadomości.

## Z POLSKI.

## NOWY KLUB SEJMOWY.

Warszawa. Posłowie Zagórski, Weber, Nuzek, Wichliński i Załęski utworzyli nowy klub, który przyjął nazwę »Narodowa Partja Pracy«. Do klubu tego przystąpić ma również poseł Swiniarski. W ten sposób stronictwa prawicy i centrum rozporządzać będą na Komisji głównej 220 głosami, lewica 206 głosami. Nowy klub oświadczył się za Korfantym.

## INTELIGENCI KANDYDATA-TAMI CHŁOPIEKIMI.

Warszawa. Dnia 12-go sierpnia b. r. odbywały się ważne narady zarządu klubu P. S. L. Piasta. Między innymi uchwalono, by na listę państwową Polskiego Stronnictwa Ludowego postawić inteligentów.

## OSJALIŚCI W POLSCE NIE MAJĄ PIENIEDZY.

Warszawa. Oslawiony ekspremjer Polski Moraczewski, wyjeżdża do Ameryki po fundusze na wybory, gdyż polscy robotnicy socjaliści w kraju oddający od chwili powstania Polski, ciężko zapracowany grosz swoim przewodnikom na politykę, odmówili w ostatnich czasach dalszej daniny, twierdząc, że pragną w kraju spokoju i ładu a nie czerwonej polityki. Moraczewski jest prezesem socjalistycznej Komisji wykonawczej w Polsce i pomimo usiłowań, nie może znaleźć sojuszników w żadnej partii politycznej w Sejmie, gdyż wszystkie zgodnie odmawiają propozycji jego co do wspólnego działania walce w wyborczej.

## POCZTA LOTNICZA.

Warszawa. Ministerjum poczt i telegrafów zawarło umowę ze Spółką Lotniczą Adrolloyd, na mocy której z dniem 1 września rozpoczął się przewóz drogą lotniczą poczty państwowej. Przewożenie poczty ma się odbywać również podczas zimy, czego niema na linii francusko-rumuńskiej.

## O NAUCZYCIELI POLSKICH WE FRANCJI.

Warszawa. Ministerstwo oświaty podjęło starania ze strony rządu Republiki francuskiej o zezwolenie na wysłanie do Francji nauczycieli polskich, którzyby mogli uczyć języka polskiego dzieci polskich wychodźców zarobkowych we Francji.

## PRAWA NIEMCÓW W POLSCE — WZOREM DLA CZECHÓW.

Kraków. Pisma niemieckie w Polsce utworzyły i tworzą legendę o pokrzywdzeniu w Polsce mniejszości narodowych, zwłaszcza Niemców. Korzystają w Bieisku, Katowicach, Poznaniu, Łodzi i Grudziądzu z zupełnej i nieograniczonej swobody prasy wypisują Niemcy brednie o ucisku, o gnębieniu szkolnictwa i t. d. Oskarżają Polskę przed światem dając powód Europie do mniemania, jakoby Polska była krajem ucisku i barbarzyństwa.

Polska oczywiście od tego rodzaju zarzutów bardzo łatwo obronić się może argumentami tak dosadnymi, jak statystyka.

Wykazuje ona niezmiennie, iż żadna mniejszość narodowa w Europie nie cieszy się taką swobodą rozwoju, jak Niemcy polscy. Korzystają oni z całego szeregu szkół z językiem wykładowym niemieckim; rząd polski zakłada je wszędzie, gdzie znajduje się przynajmniej 40 kandydatów.

Posłuchajmy jednak w tej mierze kilka głosów obcych. Bierzemy przedewszystkiem głos Niemców czeskich. Oto organ ich „Prager Tageblatt”, omawiając sprawę mniejszości niemieckiej w Czechach, podaje Czechom za wzór stosunek Polski do Niemców na Górnym Śląsku.

Po krwawych walkach — czytamy tam — oba nienawidzące się dotąd w najwyższy sposób narody, znalazły możliwość kompromisu w sprawach narodowościowych w tym kierunku, by zamiast stosowania brutalnej siły mocniejszego nad słabszym, doprowadzić do zgodnego współżycia w imię prawa i pożytku kraju. Doprowadzono tam do spokoju przez zapewnienie równomiernego rozdzia-

lu środków dla szkolnictwa, przez zabezpieczenie składu szkół — a przedewszystkiem autonomii szkolnej.

Następnie przeprowadza artykuł porównanie w jaki sposób Czesi uregulowali swój stosunek do Niemców. Oto prawa mniejszości niemieckiej w Czechach stanowią zupełnie przeciwieństwo tego, co Polacy mają Niemcom. To znaczy, iż Niemcy wogóle żadnych praw narodowościowych w Czechach nie mają. Czesi bowiem stosują wobec nich metody wynaradawiające w najszerszym tego słowa znaczeniu. Zamiast dążenia do ugody, — czytamy dalej — narzucono jednostronny, w formie prawa ujęty gwałt, nie pytając nawet Niemców o zdanie. Jako sąd w sprawach narodowościowych „ustanowiono” za wolą tylko większości czeskiej władze państwową, której przysługuje wyłączne prawo interpretowania praw narodowościowych, wyłączne prawo katerygorycznego rozstrzygnięcia o kulturalnych potrzebach innego narodu. To też „ochrona mniejszości na Górnym Śląsku może służyć za wzór Czechosłowacji”.

Nie można odmówić temu głosowi słuszności, jeśli się zważy, że obszerne kadry nauczycieli niemieckich pozostają w Czechach bez zajęcia, a ich miejsce zajęli fachowcy, ale w zupełnie innym kierunku: fryzjerzy, krawcy i pokrewne zawody, które dla szkolnictwa mają ten tylko argument, iż są szowinistami czeskimi. Z drugiej zaś strony głos powyższy kładzie kres legendzie o upośledzeniu Niemców w Polsce. Z artykułów swych pobratymców mogą się oni dowiedzieć, iż położenie Niemców w Polsce jest dla Niemców pod panowaniem czeskim idealnem, skoro nie wahają się zalecać je jako wzór do naśladowania.

## POLSKIE SIEROTY W JAPONII.

Poselstwo japońskie w Warszawie w komunikacie, który rozesłało pismom polskim, oznajmia, że japoński Czerwony Krzyż już poprzednio uratował na Syberji i odesłał okrętami do Polski około 400 polskich sierot, jednakże pozostaje jeszcze na Syberji więcej, jak 2000 polskich sierot w wasunkach strasznych. Koszt przewiezienia tych sierot do Polski wyniosłoby 1,500.000 jenów, co przechodzi możliwość japońskiego Czerwonego Krzyża. Na razie więc japoński Czerwony Krzyż może wysłać tylko 400 sierot. Wyjadą one z Władywostoku do Osaka i Kobe, stąd na statku, odchodzącym około 31 sierpnia b. r., udadzą się via Londynu do Gdańska. Koszt przejazdu tych dzieci obliczono na 185.000 jenów.

## POMNIK OFIAR HAJDAMACTWA.

W Kołomyi odbędzie się dnia 10-go września b. r. na omentarzu wojskowym poświęcenie pomnika, wzniesionego z betonu i żelaza, staraniem komiteu pań z pośród Sodalicji Marijańskiej, na uczczenie pamięci przeszło 1400 Polaków internowanych i jeńców, więzionych i męczonych

na Kosaczowie, przedmieściu Kołomyi, w czasie od listopada 1918 do maja 1919 roku. Nieszczęśliwe te ofiary dzikości i nieludzkości Rusinów zginęły od zadawanych im katuszy, z głodu i mrozu. Ci zaś, którzy przeżyli ów ciężki czas, wydostawszy się na wolność marli masowo bo płuca ich nie mogły znieść już świeżego powietrza a żołądek strawić najlżejszego pokarmu.

## Z Brazylii.

### Kurytyba.

Kolonści włoscy, zamieszkujący stan Paraná, postanowili podarować miastu naszemu pomnik Tiradentesa. Statua wykonana z brązu jest dziełem słynnego rzeźbiarza parańskiego João Tur n. który przebywa we Włoszech i Francji. Pomnik znalazł na wystawie artystycznej w Paryżu wielu miłośników. Obecnie kolonia włoska w Paraná zamierza go kupić i przewieźć do stolicy parańskiej na pamiątkę centenario brazylijskiego.

(Przy p. Red. Akcja ta kolonji włoskiej równa się rozpoczętej akcji Polskiej, która także zamierza podarować Brazylii pomnik ku upamiętnieniu ze swej strony Centenario. Nasi współobywatele zabrał się energicznie do zrealizowania rzuconego hasła; żywym nadzieję, że i nasi Rodacy przyczynią się jak najwydajniej do zrealizowania myśli postawienia polskiego pomnika na Centenario).

Do domu Roberta Seilera zakradli się złodzieje. Po wybiecieniu szyby dotarli się do jadalni, gdzie rozbili szafę i wykradli 212 mil-rejsów w gotówce. Policja aresztowała w związku z kradzieżą znanych włamywaczy „Bem te vi” i „Zola” którzy się do włamania przyznali.

Dnia 20-go września obchodzili tutejsza kolonia włoska święto zjednoczenia Włoch. W stowarzyszeniu włoskiem „Garibaldi” i innych, odbyły się wspaniałe uroczystości.

### Paraná.

Prezydent stanu mianował porucznika milicji Benedykta Tertuliana Cordeiro, komisyjnym delegatem policji w Ponta Grossie.

13-letni chłopiec José Trajampus z Paranaíba, uciekł z domu rodzicielskiego i udał się do Kurytyby. Policja wyszła za nim poszukiwania.

W Barra Grande przy Serro Azul, policja stoczyła walkę z dezertorem Sebastião Pacheco, który strzelał do poljeji, na co policja odpowiedziała wystrzałami. Namięgo aresztowano i osadzono w kadeji.

## MORDERSTWO W SANTA CANDIDA.

W poniedziałek 25-go na godach małżeńskich bawiono się spokojnie i wesoło we wendzie p. Aleksandra Nadolnego. Na weselną zabawę przyszedł także z matką młodzieniec nazwiskiem Rudek, coby, spokojny i pracowity. Stanął sobie w proggu i przypatrzył się bawiącym. Nagle pada strzał z zewnątrz, Rudek wa i się nieprzytomny na ziemię, ctryzmawszy kulę w samo czoło. Za godzinę była już policja, po którą skoczył jeden z rowerze. Spisano protokół. Mordercy nie ujęto; przyczyna dnia 24 b. m.

nieznana. Nieszczęśliwy leży nieprzytomny i walczy z śmiercią.

## Rio de Janeiro.

Brazylija zawarła z Portugalią kilka umów w sprawie handlu i utworów literackich, które prezydent portugalski Almeida przed odjazdem do kraju macierzystego ma podpisać.

Jak donoszą pisma rioskie, Brazylija prezydentowi Almeida stała do dyspozycji najpiękniejszy okręt wojenny „Barroso”.

Izba deputowanych w Rio obraduje rad ustawą nadającą kobietom, po ukończeniu 21 lat prawa wyborcze. Odnośna komisja projekt ten już rozpatrywała i uznała tak, iż ustawa powyższa wkrótce stanie obowiązującą.

Dnia 27 bieżącego miesiąca rozpoczął się w stolicy Kongres Eucharystyczny. Uroczystego otwarcia dokonał Kardynał arcybiskup, celebrując Mszę polową na placu „Campo de S. Christovão”. Kongres potrwa do dnia 1-go października b. r.

Do Rio przybyli rybacy z Rio Grande do Norte, którzy czótnami usiłowali przebyć tak rozległą drogę z Natal do Rio de Janeiro. Dotychczas tylko jedna łódka dotarła do celu. Łódka „Pinto” zaginęła. Łódka „2 de Julho” z Bahia rzbila się w pobliżu Abrolhos, załogę wyratował okręt „Grãoapar”. Także łódka „Independencia” z Maeció zaginęła bez wieści.

W niedzielę, dnia 17-go września, około 151.000 zwiędziło wystawę w stolicy.

Pomiędzy Brazylią a Japonją toczą się układy w sprawie handlu. W tym celu dyrektor dochodów publicznych przedstawił dyrektorowi statystyk handlowych akta poselstwa brazylijskiego w Tokio, które mogą służyć jako podstawa przyszłego układu handlowego.

## Pará.

Wielka szajka bandytów nawiedziła miasto Belém. Złodzieje w maskach i z rewolwerem w ręku napastują przechodniów na odludniejszych ulicach i przedmieściach, włamują się do domów i znieważają domowników. Ludność wystraszona ucieka się do władz z prośbą o pomoc.

## Bahia.

W stanie tym odbyła się dnia 7-go września b. r. uroczystość poświęcenia miasta „Ruy Barbosa” tak nazwanego po wielkim mezu stanu Ruy Barbosa, który pochodzi z Bahii. Przebiek uroczystości był wspaniały. Setki tysięcy ludności brało udział w zabawach. W kościele farnym odbyło się uroczyste nabożeństwo.

## São Paulo.

Do Santos zawinęły krążowniki meksykańskie Nicola, Bravo i Coahila. Kadeci zwiędzili miasto z entuzjazmem przyjęci przez tamtejszą ludność.

Wieczorem wśród dźwięków muzyki odejchali goście meksykańscy do São Paulo.

Oficer Castro Mondeiro i Luiz Longobardi w Santos zamierzają łódka puścić się w podróż do Assuncion, stolicy Paragwaju. Celem podróży mają być studia naukowe. Odjazd miał nastąpić dnia 24 b. m.

## Santa Catharina.

Rząd Sta. Cathariński ogłasza liczbę szkół i uczęszczających do nich uczni.

W całym stanie Sta. Catharina naliczono:

1 szkołę normalną 110 uczniów  
8 szkół uzupełniających 471 uczniów  
11 grup szkolnych 3585 uczniów  
6 szkół złączonych 995 uczniów  
456 szkół pojedynczych 23.671 uczniów  
10 szkół federalnych 394 uczniów  
71 szkół municypalnych 2784 uczniów  
163 szkół prywatnych 11.164 uczniów

Razem 43.116 uczniów.

## Rio Grande do Sul

Do banku „Popular” w Porto Alegre zakradli się złodzieje i zrabowali sumę 150 kontów.

W Santo Angelo donoszą o wielkiej burzy jaka przed dwoma tygodniami, nawiedziła tamtejsze okolice. Silny wiatr uszkodził wiele budowli i wyrwał przeszło 40 drągów telegraficznych. Także kilku osób odniosło podczas burzy znaczne pokaleczenia.

W Pelotas przyszło dnia 19-go b. m. w znanym „Club Commercial” do pożarowania godny wypadek, w których wojsko i oficerowie brali czynny udział. O zajściach powiadomiono ministerstwo wojny w Rio de Janeiro.

ZWIĄZEK „OŚWIATA” zawiadamia, że wszystkim T-wom szkolnym i nieszkolnym, przynależnym do Związku „Oświata”, wysłał pocztą bezpłatnie 1 komplet okazowych, ogólnie w Polsce znanych i przyjętych, śpiewniczków pieśni narodowych z nutami na 213 głosy, zeszyt I, II i III wydanie drugie przez Ks. W. Świerczka ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie. Komplet 3 zeszyty — cena 3\$000, w tuzinie kompletu — cena 30\$000. Nabyć można w Związku „Oświata”. Curytyba — Caixa postal 155. Sekretarz Związku „Oświata” W. FICINSEK.

## Ze świata.

### Francja.

ZNISZCZENIE FRANCJI.  
Paryż. John Toman, radny z Chicago, który zwiędził zniszczone okolice we Francji, powiedział, że teraz rozumie dla czego Francja tak natarczywie domaga się odszkodowań, albowiem nie przypuszczał przedtem, aby wojna mogła tak straszne szkody wyrządzić. „Niemcy powinni zapłacić ile tylko mogą, do ostatniego szelągka za dokonane zniszczenia, gdyż nawet Niemcy zwiędzający te okolice nie mogą się powstrzymać od łez na widok ruin”.

### Czechy.

KRWAWA BÓJKA NIEMCÓW I CZECHÓW W CIEPLICACH.

Praga. W Cieplicach — Sznownie odbywał się zjazd niemieckich katolików. Czescy komuniści i socjaliści urządzili przeciw demonstrację, uniemożliwili odprawienie mszy świętej i z tego powodu przyszło do krwawej bójki. Są liczni ranni. Policja wkroczyła zaprowadziła porządek.

Po południu odbył się po ulicach miasta pochód niemiecki przy udziale 15.000 ludzi.

WIEC POLSKO-NIEMIECKI W CZESKIM CIESZYNIE.

W czeskim Cieszynie odbył się polsko-niemiecki wielki wiec w sprawie ucisku szkolnictwa polskiego i niemieckiego pod zaroborem czeskim.

SPIS LUDNOŚCI W CZECHACH.

Berno. W «Lidowych Nowinach» prezydent urzędu statystycznego, Dr. Weyrer ogłosił wyniki spisu ludności w Czechosłowacji według narodowości, a to według stanu z dnia 15 lutego 1921 roku.

KOGOŻ, JAK NIE ŻYDA, mógł postać bezwyznaniowy rząd republiki czesko-słowackiej do Ziemi Świętej, jako swego konsula? Jest nim p. Wilhelm Donath — jak o tem donosi niepodważane źródło, bo żydowski, Nasz Kuryer.

Niemcy

PRZYPOMNIENIE NA CZASIE.

Bordeaux. W Związku z protestem niemieckim z powodu wydalenia z Alzacji niepożądanych niemieckich elementów >Daily Telegraph< pisze: Kanclerz Rzeszy najwidoczniej zapomina, że po wojnie 1870 Alzacyjczy i Lotaryngczy, którzy nie chcieli przyjąć poddaństwa niemieckiego, byli wydani przez władze berlińskie.

Rumunja.

WŁADZE RUMUNSKIE STRACIŁY 40 ŻYDÓW.

Budapeszt. — Cierdziesiąt Żydów zostało straconych przez wojskowe władze rumuńskie za rozmaite przestępstwa polityczne, pomimo niedawnej amnestji wydanej przez króla. Donosi o tem >Gagyar Ország<.

Żydzi zostali rozstrzelani po jednym, gdy prowadzono ich pod eskortą z obozu dla jeńców w lesie Julawa do Kiszewia gdzie mieli być uwolnieni.

Egzekucje te jak pisze ta gazeta, wywołały ogromne wzburzenia wśród Żydów w Besarabji.

Premier rumuński Bratianu nakazał w tej sprawie śledztwo na żądanie króla, który właśnie układa się o pożyczkę zagraniczną z domem bankowym Rothschilda. Władze rumuńskie zakazały prasie krajowej podawać jakkolwiek wiadomość o tej rzezi Żydów.

Poszukuje się kilku robotników SZEWCÓW i PRZYKRAWACZY i t. p. Zgłoszenia przyjmuje „CASA FAVORITA”.

Rua Riachuelo 50 lub 58 — Kurytyba. 65

Argentyna

UNJA Z HISPANJA.

Buenos Aires. Wizyta prezydenta Argentyny Senora Alveara w Madrycie, w Hiszpanji zbliżyła republikę tę z Hiszpanją bardziej, aniżeli kiedykolwiek przedtem od czasu wizyty infantki Izabeli w Argentynie z racji stuletniej rocznicy w roku 1910.

Odwiedziny Senora Alveara w Hiszpanji pełnły naprzód zamiezoną unję między tym krajem a Południową Ameryką, wobec czego projekt unji wszechamerykańskiej coraz bardziej traci na swej aktualności.

Dzienniki madryckie piszą że żaden jeszcze z przedstawicieli państw z wyjątkiem Wilsona, nie byłentuzjastycznie witany w stolicy Hiszpanji jak prezydenta Senora Alveara. Całe zastępy najwyższych urzędników państwowych z królem na czele powitały gościa. Król hiszpański oświadczył chęć złożenia wizyty rządowi Argentyny podczas urzędowania nowo-obranego prezydenta Senora Alveara.

Idea unji hiszpańsko-amerykańskiej pokutuje już w kołach urzędowych republiki argentyńskiej od czasu wojny światowej, t. j. od czasu prezydentury Irigoyen. Zresztą wiadomo, że król hiszpański przesyłał już do Buenos Aires na konferencję z przedstawicielami republik Południowej Ameryki — nie została zaprzeczona. Król Alfons miał zamiar wizytę wówczas złożyć Południowej Ameryce, ale nieporozumienia polityczne w kraju przeszkodziły wówczas jego wyjazdowi. Teraz zaś odwiedzenie prezydenta Alveara przyjdzie napewno do skutku.

Amerycanie nigdy nie byli w możności przekonać Argentyny, że mają czyste i bezinteresowne względem niej zamiary, czyli że nie są imperialistami w stosunku do Południowej Ameryki. Od kiedy William Jennings Bryan niefortunnie wyrwał się z przepowiednią, że sztandar gwiazdzisty powiewać będzie w Patagonji, od tego czasu Ameryka Północna straciła w Argentynie i innych południowych republikach zaufanie.

Teraz nadszedł czas, że republiki południowe o hiszpańskiej narodowości gotowe będą zawrzeć unję nie tylko polityczną, ale prawdopodobnie i militarną z Hiszpanją, wobec czego nowe ugrupowanie państw stworzy front międzynarodowej doniosłości.

Tak więc głośna niegdyś idea wszechamerykanizmu zaczyna coraz to bardziej zanikać z horyzontu dlatego, że Amerykanie nie potrafili zjednać sobie zaufania u ludności hiszpańskiego pochodzenia w Południowej Ameryce.

Meksyk.

ŻÓŁTA FEBRA POJAWIŁA SIĘ W MEKSYKU.

Hawa na. Wydano tu zarządzenia, mocą których przybywający na okrętach portów w zatoce meksykańskiej na wyspę Kubę, mają się poddać tygodniowej kwarantannie wskutek pojawienia się żółtej febrzy w Tuxpan w Meksyku.

Ostatnie wiadomości RATYFIKACJA UKŁADU BAŁTYCKIEGO.

Warszawa. 25-go. Sejm polski potwierdził układ Bałtycki, zawarty dnia 17-go marca bieżącego roku pomiędzy Polską, Estonją, Finlandją i Łotwą. POZYCZKA WEWNĘTRZNA W POLSCE.

Warszawa 26-go. Komisja Sejmowa przyjęła projekt zaciągnięcia 8-procentowej pożyczki wewnętrznej.

KATASTROFA MORSKA. Konstancynopol 26. W skutek zderzenia się holenderskiej barki rybackiej z angielskim barkozwornikiem >Speedy<, ten ostatni zatonął, przyczem 10 osób postradało życie. Wyratowano 87 osób.

BRONŃ BEZ WŁAŚCICIELI. Livramento 22. Zatrzymano tu 6 szkrzyń z bronią, pochodzące z Rio, lecz bez oznaczenia właściciela lub odbiorcy. Przesyłka tajemnicza budzi zainteresowanie.

Od Komitetu przyjęcia nowego Konsula otrzymaliśmy, z prośbą o wybrukowanie, podane poniżej sprawozdanie:

Komitet przyjęcia nowego Konsula podaje do wiadomości następujący wykaz wydatków na urządzenie przyjęcia: A. Rutz, wynajęcie karet 60\$000 J. Sikorski, ubranie sali 58\$000 Przybory do ubrania sali 6\$000 Wynajęcie muzyki 15\$000 Bufet dla muzykantów 19\$500 Cukierki dla dzieci 18\$000 Razem 170\$500

Otrzymano na pokrycie powyższych wydatków po 24\$000 od następujących Towarzystw: Szkoły Ludowej, Wyzwolenia, Kultury, Oświaty, Kosciuszki, Strzelca, Związku, Zgrom. Misjonarzy, parafji Sw. Stanisława, to jest razem 216\$000. Pozostałość w kwocie 48\$500 wręczono na budowę pomnika.

KURS PIENIĘŻNY.

Funt sterling 33,600 frank francuski 640 rs., lira 359 rs., dolar amerykański 83,400 milrejs portugalski 590 rs., pez argentyński papierowy 3\$000, złoty 6\$750, pezo urug. 64450, pezo hiszpańskie 1\$300, marka niemiecka 006 marek polskich 786 za 1\$000.

Zaprasza się Szan. Rodaków na uroczystość POŚWIĘCENIA FIGURY SW. ANNY, która się odbędzie dnia 1-go PAŹDZIERNIKA r. b. na kolonji SERRINHA. Po nabożeństwie licytacja różnych fantów.

Uprasza się o liczny udział w darowaniu jak najliczniejszych fantów na liść. Dochód przeznaczony jest na wykończenie kościoła w tejże kolonji.

Za komitet: JÓZEF MOSON

TOWARZYSTWO TADRUSZ KOSCIUSZKO — ŁĄCZNOŚĆ I ZGODA, zaprasza swych rodaków na zabawę taneczną która się odbędzie dnia 1-go października w własnym lokalu. Początek o godzinie 2 ej po południu.

Sekretarz: MICHAŁ IWANICKI

PORADY PRAWNE.

Biurow BEZPŁATNYCH porad prawnych w kwestjach poborów wojskowych, podziałów gruntów, zwolnienia od wojska, spraw cywilnych, karnych, spadkowych i podobnych. Wszelkie sprawy w urzędach rządowych, starania u władz.

KORRESPONDENCJE PROWADZI SIĘ W JĘZYKU POLSKIM.

Kierownicy biura: Doktor Pereira de Macedo, adwokat brazylijski, Doktor J. Lubecki, prawnik. Adres: Rua Candido Lopes 45. Curytyba. Biuro czynne jest cały dzień.

Do listów uprasza się dołączyć marki w wysokości 1\$000 na odpowiedź.

Niemieckie farby „BAYER“

dla użytku domowego oalem farbowania wełnianych, bawełnianych i jedwabnych materiałów sprzedaje się we wszelkich ilościach i kolorach w sklepie „Carlos Luma“

TRAVESSA MARUMBY N. 77 — RÓG RUH RIACHUELLO N. 52 — CURITYBA — PARANA. 69

CENY TARGOWE

w Kurytybie dnia 27 Września 1922 roku.

Table with columns: NAZWA PRODUKTU, CENA ZA, MILREJSY. Lists various goods like Zyto, Owies, Jęczmień, Ryz biały, etc.

Ceny powyższe płać kupcy w Kurytybie, nabywcy, względnie wendziści pobierają zwykle wyższe.

KOLONJA Cel QUEIROZ

(Amola Faca)

Z dniem pierwszego maja b. r. ziemia na kolonji Cel Queiroz z herwa, jako też pod uprawę, sprzedawana będzie po poniżej podanych cenach.

Cena ziemi wraz z pomiarem

Table with columns: Od 10 alquierów do 20 alquierów po 70\$000 za alquier, 20, 40, 60, 100, 200.

W cenę ziemi wchodzi już pomiar terenu i mapka tak, że nabywca opłaca tylko przepis.

Zamawiający ziemię składa tytułem zadatku połowę wartości ziemi, zaś po odmierzeniu dopłaca resztę, poczem otrzymuje niezwłocznie tytuł definitywny, Przeprowadza parcelację i udziela informacji: WŁADYSŁAW RADECKI.

Adres dla listów: Ladislau Radecki -- GUARAPUAVA -- PARANA. --- Telegraficzny Radecki --- Guarapuava. 13

Sociedade Commercial Limitada

(Hurtownia Polska)

Komis, konsygnacje, reprezentacje, import, eksport i rachunek własny.

Biurow otwarte od godziny 8—11 przed południem i od 1—5 po południu.

UL. BARÃO DO RIO BRANCO N 103 -- CAIXA POSTAL 204 CURITYBA -- PARANA.

Bardzo ważne ogłoszenie. --- Nader korystna okazja!

Mam na sprzedaż ładne gospodarstwo, dobrze ogrodzone; 16 1/2 alkiera ziemi urodzajnej, w tem 3 alkier herwalu i lasu. Piękny dom z wygodną kuchnią, stodoła i liczne zabudowania. Obszerne sad z śliwami, jabłoniemi i pomarańczami. Położenie blisko centrum kolonji.

Z powodu wyjazdu sprzedaję po cenie bardzo przystępnej. Informacji udziela: — FRANCISZEK KOTLEWSKI Kolonja ANTONIO OLYNTHO, MUNICIPIUM RIO NEGRO

KOLONIZACJA w CASTRO

Właściciele fazendy MARACANA sprzedają kilkadziesiąt lotów 10 alkrowych pierwszorzędnej ziemi (lasu) pod uprawę. Odległości nowej kolonji od Castro około 1 i pół mili. Cena za alquier od 200—300\$000 Kaplicę na miejscu. Budynek na szkołę. Bliższych informacji udziela: DR. SZELIGOWSKI W KURYTYBIE — Rua S. Francisco N. 25 i p. MUSIAŁOWSKI W CASTRO. 46

## BANCO NACIONAL DO COMMERCIO

ROK ZAŁOŻ. 1915 — CENTRUM W PORTO ALEGRE

Kapitał Zakładowy 25.000.000\$ — Rezerwy 16.417.280\$050

SIEDZIBA FILJI W KURYTYBIE, WE WŁASNYM GMACHU:

Rua 15 de Novembro N. 41 — Róg ulicy Mar. Floriano.

Adres dla telegramów: «BANMERCIO» —  
Caixa Postal 136

Posiada 52 filji w najgłośniejszych miastach stanu Rio Grande do Sul, 8 w stanie Santa Catharina; w Florianopolis, Joinville, Blumenau, Lages, Itajahy, Porto União, Laguna i Brusque.

5 w stanie PARANÁ; W KURYTYBIE, Ponta Grossa, Rio Negro, Paranaguá i Guarapuava.

2 w stanie Matto Grosso: w Corumbá i Campo Grande.

Pracuje za pomocą rozległej sieci korespondentów w kraju i zagranicą. Potrąca weksle i czeka w walucie krajowej i zagranicznej.

Udziała pożyczek, skupuje i sprzedaje waluty.

Przekazuje do najgłośniejszych miejscowości Europy, Ameryki Południowej i Południowej, Azji, Afryki i Oceanji.

Wystawia nakazy płatnicze listownie, czekami lub telegraficznie do wszelkich miejscowości w kraju i zagranicą.

Zajmuje się ściąganiem długów handlowych.

Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący (conta-corrente), za wypowiedzeniem i na stały termin, płacąc korzystne procenty.

Utrzymuje osobny oddział wkładek ludowych, uznany przez Rząd Federalny, dla drobnego przemysłu, przyjmując wkładki od 21\$000 do wysokości 5000\$000, wypłacając zaś do wysokości 1.000\$000 tygodniowo bez poprzedniego wypowiedzenia.

Przyjmuje kosztowności, walory, police i t. p. celem przechowania, na co przeznaczony jest obszerny i mocny Jom pewny.

Zajmuje się ściąganiem rachunków i naległości z urzędów skarbowych, federalnych, stanowych i municypalnych; zakładów, fabryk, handlowi i t. p.

### KOLONIZACJA.

Na nowej bardzo kwitnącej kolonii «Bom Sucesso» sprzedaje się pierwszej klasy ziemi herwalowe i bardzo urodzajne ziemi do sadzenia.

Kolonja «Bom Sucesso» jest węzłem łączącym drogi Florianopolis — Blumenau — Timbo — Itayopolis — Mafra.

Nadto są do sprzedania: Fazendy 50 alkwowe, 100 alkwowe i 200 alkwowe. Każda fazenda ma kamp, herwa mate i ziemi uprawną. — KUPUJCIE!

Bliższych informacji udziela agencja kolonizacyjna.  
Germano Oertel  
Itayopolis, Estação Mafra, Sta. Catharina.

WAŻNE UWADOMIENIE PUBLICZNOŚCI.

WIELKI POŻAR SKLEPU

### A COLONIAL

Sklep „A COLONIAL“ przeniósł się tymczasowo na Praça Zacarias N. 13, gdzie niebawem urządzi wielką wyprzedaż wydatowanych towarów po wszelkich cenach.

Materiale całe i uszkodzone wprost na pół darmo. Odpadki na wagę i w paczkach.

Wyszukajcie okazję by poczynić zakupy. Niebawem aże korzyści!

PRAÇA ZACARIAS N. 13.

## CASA IDEAL

CURITYBA — RUA JOSÉ BONIFACIO N. 9 — PARANA  
W pobliżu Katedry.

Przybywając do Kurytyby nie omieszkajcie odwiedzić naszego sklepu obuwia. Ponieważ posiadamy własną fabrykę obuwia, jesteśmy w stanie obsłużyć każdego fregęza według gustu i życzenia.

Prócz obuwia najrozmaitszego gatunku prowadzimy także wielki skład półczech, gum, farb, szuwałów i cholewek.

Zwracamy uwagę, że we fabryce wszelkie ceny obuwia są o wiele tańsze, niżli w poszczególnych sklepach, zależnych od fabryk.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

## Piwo „CRUZEIRO“

jest najlepsze

Zawiadamiam Szanownych kolonistów że kupujemy w każdej ilości jeźmieni tylko dwurzędowy

Luiz Leitner

CURITYBA — BATEL — PARANA — CAIXA POSTAL 180

## „A VENCEDORA“

FABRYKA KARMELKÓW I CUKIERKÓW, W NAJLEPSZYCH GATUNKACH I W PAPIERKI OWIJANYCH,

Malinowych, kokosowych, miętowych, cytrynowych, ananasowych, truskawkowych, bananowych, mlecznych i dużo innych.

Prócz tych mam jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych.

Upraszam Sz. Rodaków o łaskawe przekonanie się o tem, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie.

Franciszek Łachowski

CURITYBA — Rua Cabral N 53 — PARANA

## Chcecie kupić tanio?

NACZYNIA PORCELANOWE, ŻELAZNE, NARZĘDZIA ROLNICZE, FARBY, OLEJ, DROBNE RZECZY, SZKŁO DO OKIEN i t. d. — ŻELAZO W SZTABACH.

Kupujcie tylko

w **CASA VERMELHA**  
Rua José Bonifacio N. 15.

## Dr. MIROSŁAW SZELIGOWSKI

BYŁY ASYSTENT KLINIK EUROPEJSKICH.

LEKARZ I OPERATOR.

KURYTYBA — RUA S. FRANCISCO N. 25.

Leczy podług najnowszych sposobów.

WYkonuje wszelkie operacje chirurgiczne.

Chorych zamiejscowych przyjmuje na leczenie i pobyt w klinice. Dokonuje badań i leczy promieniami Roentgena. Posiada własne laboratorium do badań chemicznych i mikroskopowych oraz do badań krwi na choroby ukryte.

ŻAMIEJSCOWYM UDZIELA INFORMACJI LISTOWNIE.

## Dr. Carlos Heller

Wszelkstronna Klinika.

Specjalne leczenia chorób wenerycznych i pęcherza (Cystitis Gonorrhoe).

GODZINY PRZYJĘĆ:

Od 1-ej do 4-ej: Praça Tiradentes N. 57 (nad apteką «Minerva»

## Fabryka „CAFE BRAZIL“.

MARCIN SZYNDA & S-ka.

SKLEP ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH.

Kupujemy i sprzedajemy wszystkie produkty krajowe. Wielki skład cukru, kawy, soli, wódki, nafty i t. d.

Sprzedaj hurtowna i na rozdrób.

CURITYBA — PLAC TIRADENTES 19 — TELEFON 23

Filja: Kolonja Thomas Coelho.

## Silę Herkulesa

dodaje piwo z browaru

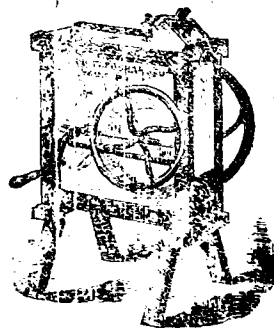
ATLANTICA przewyższające wszystkie inne.

CURITYBA  
CAIXA POSTAL N. 143

Casa Metal

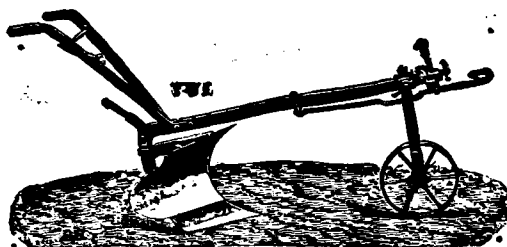
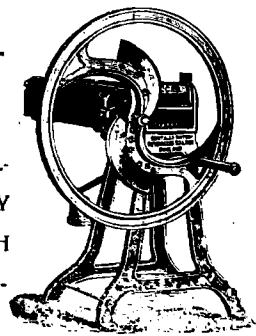
CURITYBA  
RUA 15 DE NOVEMBRO 44

José Hauer Junior & Cia.



Plugi, Brony i maszyny Rolnicze

NADESZY SWIEŻO W WIELKIM WYBORZE. — WYROBY RUDOLFA SACK I INNYCH FABRYK. — TANIO DO NABYCIA



FR. DERGINT ?

### LIGA

czyli POWSZECHNY ZWIĄZEK NARODÓW

jej zadania względem ludzkości. DO NABYCIA U FRANCISZKA DERGINTA — Rua DR. PEDROZO 140 — CURITYBA.

Cena z przesyłką 5\$000.

### Casa Filizola

Wielka blacharnia i fabryka przyborów kuchennych.

SKLEP: Naczyn blaszanych, Emalowanych, koprowych i kamiennych, noży, lamp, szyb, filtrów, garzków i wszelkiego rodzaju waz.

HURTOWNIE I DETALICZNIE.

Naprawia się także wszelkie rzeczy emalowane, koprowe i blaszane.

CENY UMIARKOWANE.

Domingos Filizola

RUA BARÃO DO SERRO AZUL N. 5 — CURITYBA — PARANA

### PADARIA REFORMA.

DOBRY CHLEB! Bogaty skład towarów kolonialnych i napojów. Proca uprzejmej obsługi, bezpłatna dostawa wprost do domu! Stale kupującym sprzedaje się także na książkę. Najtańsze ceny dziennie. Zamiast gotówki przyjmuje się także produkty rolnicze. — IGNACY HABITH  
Aven. Dr. Candido de Abreu N. 64  
Curityba — Paraná.

### Szkoła kroju i szycia!

M. SOBANSKIEJ.

Wyczam panny kroju i szycia podług systemu francuskiego i angielskiego, gratuita na osuka pasowania i modelowania. Panny z kolonji mogą znaleźć całodziennie utrzymanie przy szkole.

Ulica Mar. Floriano Peixoto N 232  
CURITYBA — PARANA

Podaję do wiadomości Szanownych Rodaków, że z dniem 5-go lipca b. r. otworzyłem przy ulicy São Francisco N. 56 (esquina rua Barão do Serro Azul) w Kurytybie

### Gospodę Polską

w której Szanowni Rodacy znajdą za umiarkowaniem wynagrodzeniem wygodnie urządzone pokoje i kuchnię smaczną i zdrową.

Przyjmuję stałych siolowników za umiarkowaniem wynagrodzeniem.

BEZPŁATNIE KAPIEL GORĄCĄ I ZIMNĄ.

Artur Gosławski

# RODACY! Pamiętajcie o składkach na pomnik Niepodległości Brazylii.

## NADESLANE.

Do Redakcji „Ludu”.

Mam nadzieję, że Redakcja naszego „Ludu” nie odmówi mi gościnności na szpaltach swego pisma, tem więcej, że już jest po święcie stuletniej niepodległości Brazylii, więc po wzniosłych hymnach i artykułach ku czci naszej drugiej przybranej ojczyzny, trzeba zaglądnąć znowu trochę do bagienka prudentopoliskiego.

Przedtem jednak zechciej Redakcja przyjąć wyrazy uznania za numer jubileuszowy, bo w swej treści i w zewnętrznej wykładzie, stanął on wysoko, ponad innymi pismami polskimi w Paranie — jest niezrównanym, czułem w nim rękę historyka, poety, literata i serce wdzięcznego dla Brazylii Polaka.

Po tym wstępie przychodzi wprost do spraw osobistych z „Pracią” bazylijską i jej redaktorami.

Zachciało się „Praci” i jej redaktorom, jak to już pisałem, „malowały” Polaków a biedacy nawet się nie spostrzegłi jak wymalowali samych siebie, bo co w ich głowach i sercach, to i w „Praci”, a co jest w „Praci”, to bynajmniej nie przynosi honoru synom św. Bazylego ani chwali ich Założyciela.

W numerze 28. swej „Praci” poświęcili redaktorowie nadzwyczaj długi i na naczelnym miejscu nmieszczony artykuł mojemu „Nadesłane”, i tak byli łaskawi strześć i scharakteryzować moje pisanie: „Nadesłane” to klasyczny prymir brechuństwa a zarazem i nieuctwa ta zipsowanoho hnytleju moraloju sercia. Trzy zatem niecnoty رسانі mi w twarz anonimowy redaktor „Praci”, to jest kłamstwo, zepsute serce i nieuctwo. Zobaczymy jednak, czy też „Pracia” udowodniła te zarzuty.

W numerze 28. „Praci”, półtorej szpalty zajmuje niejako wstęp, to jest wyzwiaska ni gdzie indziej nie spotykane i wymyślania na Polaków i XX. Misjonarzy, które chyba można określić, tylko gdy się je nazwie bazylijskimi, bo tak je czułem i „najohydniejszoju kłokaju”. Po tem dopiero następuje omawianie „Nadesłanego”.

Tu szukam do wódów na moje kłamstwo, i chociaż już trzecie wsadzam okulary na mój nos, to i tak tych dowodów znaleźć nie mogę. Bo prozę was, redaktorowie „Praci”, o czem to pisałem? żeście ongiś wołali w cerkwi, że do Prudentopolis przyjdzie polski ksiądz, jak wam włosy na dłoni wyrosną, że Polacy musieli kopnąć rowy naokoło waszych szaków, jako dodatek zapłaty za ślub religijny; o tem w waszej krytyce aniście nie wspomnieli, bo to jest prawdą, gdyby zaś choć jedno słowo nie prawdą było w moich zarzutach, to sobie wyobraźcie jakie grzeczne łajania byłyby spadły na moją biedną, już trochę posiwiałą głowę.

Pisałem, że O. Bazylianin urządził pogrzeb samobójcy — o tem „Pracia” powiada że „baw se dijsno fakt”. Ze Ojcowie wymyślali na Aroybis-kupa Teodorowicza — o tem grobowe milczenie, bo zaprzeczcie ne hodyn. Pisałem, że to nie po katolicku batamucić na-

ród iż P. Jezus wszystkie Sakramenta św. ustanowił w greckim obrządku, że M. Boska i Apostołowie praktykowali w obrządku greckim, że św. Grzegorz Wielki był Bazylianinem, i tu Ojcowie nie zarzucacie mi kłamstwa, jeno nieuctwo. O soborczyku bolszewickim u św. Jura, o kozim dyplomacie ani mru mru; o więcej rzeczach nie wspominałem, a więc moi Ojcowie koehani, gołosłownie, bez do wódów zarzuciliście mi kłamstwo, a zechciejcie przyjąć do wiadomości, wyprawdomówni, że zarzucie komuś kłamstwo a nie dowiesić, to też jest kłamstwem, czyli po waszemu brechuństwem, zatem zarzut kłamstwa zechciejcie schować do swojej kieszeni.

Ale idźmy dalej. Kłamstwa mi nie udowodnili, a na domiar złego sami się walnie kłamstwem zbrukali, zato bardzo dużo napisali o mojem zepsutem sercu i nieuctwie. Zepsutego mego serca ma dowodzić, że potępiałem Ojca Bazylianina, iż samobójcy urządził uroczysty religijny pogrzeb, bo „de mortuis nisi bene”, co według tłumaczenia mego księdza proboszcza ma oznaczać, że o nieboszczykach ma się mówić tylko do dobrej rzeczy. Piękna to bardzo maksyma i zasada, o by była przez was szanowana, a ja pozwolę sobie zauważyć, że w tym wypadku ta zasada jest nietylko nieboszczykowi potrzebną ile wam, Ojcowie.

Haluszczyński nieraz, będąc jeszcze zdrów na duszy i ciele, mówił o samobójstwie, więc bynajmniej mu o sławę niesamobójcy nie chodziło, więc rozdarcie szat waszych, że my „obrychały i okłewwały nebiszczyka”, ja nazwie faryzejskim. Ze istnieje dekret Kościoła Katolickiego pozwalający na pogrzeb samobójców, którzy sobie życie odebrali w przystępie szału, to o tem słyszałem i wiedziałem, a nawet widziałem taki pogrzeb na Kulparkowie we Lwowie, ale Haluszczyński nie siedział na Kulparkowie, ani na Ahu u Alie-nadów ani pod kuratelą Oj-ców Bazylianów w Prudentopolis, ale siedział on sobie na urzędzie administracyjnym na zakładającej się kolonii Senador Corrêa, a więc na stanowisku wymagającym u urzędnika wszystkich zmysłów w porządku, a trudno mi przypuścić, iżby urząd bazylijski przyjmował na swego urzędnika do kolonizacji, jeżeli owaka nie ze zdrowymi zmysłami, bo dyrektor, któryby takiego człowieka przyjął do służby urzędniczej, samby musiał mieć wszystkich klepek w porządku.

A więc twierdzą, że Haluszczyński nie dlatego się zastrzeżił że był warjatem, ale obecnie, po jego śmierci zrobiliście go warjatem, by się wygłgać przed opinią publiczną z niekatolickiego waszego postępku. Gdyby Haluszczyński nie miał braci w zakonie OO. Bazylianów, ale przeciwnie należał był w Prudentopolis do tak zwanych „druciarów”, czy też miałyby pogrzeb z ceremoniami i uroczyscie!!

Ze wy Ojcowie macie dar robienia ludzi wam nie wygodnych warjatami, to klasyczny tego przykład Martynowicz, któremu psychiatra w São Paulo

dał świadectwo iż zdrowy, a w Prudentopolis na waszem podwórczku i przy pomocy waszych ludzi zrobiliście go warjatem, wsadzono do kadeji, odesłano do Kurytyby i niby warjata w „Kompasie” niemieckim zwalozano.

Więcej o Martynowiczu pisać nie będę, chyba, że tego zajdzie potrzeba.

Zatem, chyba mi przyznacie, że nie potępienie, ale urządzenie, a zwłaszcza publiczne jess-cze bronienie, pogrzebu samobójcy, zapowiadającego i odbierającego sobie życie, dlatego że on ma braci w Zakonie, bo innego powodu nie ma, to „klasyczny prymir zipsowanoho hnytleju moraloju sercia”.

Jeszcze parę słów o wielkiej kwestji obrządków, wielkiej, bo „Pracia” szalenie dużo o niej napisała. Z tego co przeczytałem w „Praci”, to mam wrażenie, że gdy w redakcji „Praci” przeczytano moje „Nadesłane”, to cały uczony sanhedryn prudentopoliski musiał się zebrać do kupki, by radzić i gromy obmyślać na „ohamów” z „Ludu” i sprawdziło się co mówi wiersz:

Noga w szcudło — a mysz w pudle  
Kosa w sadzie — RUSIN W RADZIE  
Cztery rzeczy — nie do rzeczy.

Musił ten uczony sanhedryn być w nadzwyczajnem podnieceniu, bo wzięwszy do ręki jakiegoś Kornela, wertując go, by coś znaleźć na zbiecie „Nadesłanego”, i jak to zwykle bywa gdy się uczoności szuka dopiero, gdy jej na gwałt potrzeba; jedne rzeczy przeczytał, drugich się nie doczytał, jess-cze inne przeoczył. (Pisali Ojcowie, że XX Misjonarze u-czyli się w akademjiszwskiej — z tonu jednak tej pasji szewskiej, która wyziera z artykułów „Praci” a zwłaszcza z polemiki z „Nadesłanem”, wynika, że zamiast XX Misjonarze, należałoby położyć: OO. Bazylianowie) Ja mówię o obrządku, a wy Ojcowie odpowiadacie mi o języku greckim. Czy obrządek a język to samo!

A potem — nie nie słyszeliście o tak zwanym obrządku świętego Piotra i o Konstytucjach Apostolskich, zawierających przepisy apostołskie co do służby Bożej, zachowywane do III-go wieku mniej więcej wszędzie, z których dopiero w IV. wieku wyrobili się skryształizowane obrządki, między innymi i obrządek św. Bazylego. Gdybyście wy też zaglądali do nowszych autorów, n. p. takiego Prabsta, tobyście brechni nie pisali i niepopisywali się uczonością starą, ale trochę rozumniej i krytyczniej patrzyli na świat a i potrafili odpowiadać, a nie przekraczaniem i odchodzeniem od tematu.

Wasze pisanie i wasze argumenta, które są argumentami nie ludzi uczonych i wykrztał-

conych, za jakich chcecie uchodzić, nie przekonały mnie, ale tem więcej i silniej twierdzą, że obrządki, a więc i grecki wykrztałciły się dopiero w V-tym wieku, czyli przybrały tę zewnętrzną szatę służby Bożej, jaką widzimy dzisiaj. Jeżeli temu niewierzycie, rzućcie się do ksiąg nowszych a krytycznych, a czytając nie w pasji i nie na zamówienie dopiero, a ręczę wam, że się zawsze czegoś nauczyicie a nawet i trochę kulturalniejszego sposobu pisania, a gdy to nastąpi, to czołem przed wami uderzy.

Józef Połomski.

## Rozmaitości.

### POLSKI CZERWONY KRZYŻ ROŚNIE W SIŁĘ I LICZBĘ.

Polski Czerwony Krzyż, młoda organizacja, bo dopiero w roku 1920 założona, zawdzięcza bardzo dużo komisji amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Polsce.

Hasłem Polskiego Czerwonego Krzyża jest: „Kochaj twego bliźniego”. Dotychczas założono już czterysta kolek tego Krzyża, a ogólna liczba członków wynosi już 100.000.

Ruch organizacyjny prowadzony jest przez komitet centralny, reprezentujący polski świat naukowy, i cieszący się szczerem poparciem ministerjum oświaty.

Działalność Polskiego Czerwonego Krzyża jest różnorodna. I tak starsze jego członkinie szyją bieliznę dla rannych żołnierzy i dla biednych dzieci. Robią welniane jaczki, szale, skarpetki i t. p. Młodsze członkinie przygotowują bandaże, zbierają gazety i pisma dla chorych, donoszą im kwiaty ze swych ogrodów — chłopcy — członkowie oprawiają książki, robią zabawki, kałamarkę, rączki do piór i tym podobne artykuły. Zbierają oni nasiona dla wojną zniszczonych wschodnich obszarów Polski.

Prócz tego kółka Polskiego Czerwonego Krzyża zorganizowały całą sieć letnich kolonji i wycieczek dla biednych dzieci miejskich. Inni opiekują się placami zabaw i ogródkami.

### SZCZĄTKI PIOTRA WIELKIEGO POSTRACHEM BOLSZEWIKÓW.

Bolszewicy wdarli się do krypty kryjącej groby carskie w Petropawłowskiu poszukiwaniu ukrytych skarbow. Prócz prochów i szczątków odzieży nic nie znalezione, aż dopiero po długich poszukiwaniach bolszewicy natknęli się na prochy Piotra Wielkiego Z pod szczątków i prochu błysnął naraz złowrogiem światłem wiał brylant osadzony w złotym pierścieniu na palcu zwłok cara. Poszukiwaczy ogarnęło przerażenie, a jeden z komisarzy bolszewickich dostał objędu.

### DOWCIP URATOWAŁ ŻYCIE.

Pewien, znany za swych dowcipów adwokat poznański odwiedził onegdaj pod Gnieznem przyjaciela swego ks. prob. Kl. Ponieważ wieczór był prześliczny, udał się gospodarz z swoim gościem zamiast do jadalni na wieczerze do pokoju sypialnego, z którego otwarta na ścieżaj weranda rozstaczała przepyszny widok na kojący duszę spokój parku i wschodzącego księżycza. Na tle tak romantycznego nastroju dwaj starszy przyjaciele cofnęli się myślą wstecz w one lata młodzieńcze, kiedy „to bywało”... Adwokat się dowcipami, a proboszcz trząst się poprostu od śmiechu. Nagle kiedy kaskady śmiechu przycichły, usłyszano jak gdyby echo konwulsyjny chichot z pod łóżka. Dwóch przyjaciół zdębiało. Po uprzytomnieniu zebrał się przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności do zbadania źródła tajemniczego odgłosu śmiechu. I wykazało się, że pod łóżkiem z wywolworem bandyja, który na skutek dowcipów obydwu przyjaciół nie mógł, jak potem sam do tego się przyznał, powstrzymać się od wybuchu śmiechu. Cafe zajęcie zakończyło się tem, że gościnny proboszcz nałóż splotzonemu opryszkowi szklanę wina, a potem wspólnie ze swoim przyjacielem wyrzucił ga za drzwi. Jeszcze na podwórzu słyhać było serdeczny śmiech rzezimieszka znanego się widocznie na dobrych dowcipach, a gospodarz dziękował przy dalszej pogadance swemu przyjacielowi za uratowanie życia.

### DŁACZEGO OPUŚCIŁ SZKOŁĘ?

Przed sądem w Nowym Jorku stawał niedawno szesnastoletni Ludwik Tramesca za przekroczenie ustawy o przymusie szkolnym. Okazało się, że powodem opuszczenia szkoły było, iż oskarżony przed rokiem, jako 15-letni chłopiec... ożenił się z 17-letnią panią. Sąd uwolnił oskarżonego.

## Z GOSPODARSTWA.

### O GOSPODARSTWIE PSZCZELNEM.

(Ciąg dalszy)

Niejedną z szesnastu towarzyszy powie że już zatakują łani sprawiać baite po szkolach a przecież i my chcemy rozryki i zabawić się.

Jest to prawda, gdyż potrzeba nam i rozrywki, a i nikt takowej nie zakazuje, ale zabawa zabawie nie jest równą. Można zabawić się bez spokojnie i bez piaryki, jakże może być spokojną zabawa, jeżeli wszystko się popije i nie pamięta o świecie.

Możesz się upić, ale nie w szkole. Szkoła musimy aż-nować jako pierwszy Dom Boży, p) Kościele. Szkoła musi być nam Domem Świętym, i pozostać nieskalaną, ani pijaństwem, ani niemoralnemi mowami, i krwią bratnią. W szkole przyspaszamy nasze najdroższe skarby do rozwoju umyśtu, i do czynnego życia na tym Bożym świecie.

Ciesz się upić, drogi bracie, no to upij się ale swoją własną pracą? Oto dam ci krotka wskazówkę: — wż jedną bliżej

**WISCIANIA POLSKA**  
Posiada następujące książki — (ceny bez przesyłki):

Asnyk-Adam—Wybór poezji	400 nie opr.	Adamowicz B.—Tajemnica długiego i krótkiego życia	2\$500 nie opr.
Anatol Feliks—Przygody Janka sieroty	600 "	" "	3\$500 opr.
Anatol Feliks—Świerszcze. Błędny ognik	300 "	" "	4\$000 opr.
Andersen H.—Brzydkie kaczątko	300 "	Aspiro—W dolinie łez	2\$500 "
" "	300 "	Bolesławita—Emisaryusz	2\$000 "
" "	300 "	" "	1\$500 nie opr.
" "	300 "	Bonawentura z Kochanowa—Wincenty	" "
Annsh Antoni—Z wiary waszej wola wasza z woli czyn wasz będzie	200 "	Witczek i 5-ciu jego synów	4\$500 opr.
" "	200 "	Baumfeld G. B.—O jednym strasznym wrogu ludzi czyli Alkoholu	200 nie opr.
" "	200 "	Brzeziński M.—O zaćmieniach słońca i księżycza	400 "
Askenazy Sz.—Książę Józef Poniatowski	800 "		
Altenberg P.—Jak ja to widzę	2\$500 "		

Przesyłka wynosi 10% wartości i książek. Zamówienia na sumę powyżej Rs. 100\$000 wysyłamy nie doliczając przesyłki. Wszelkie wysyłki oraz zamówienia książek z Kraju wykonuj się po uprzednim nadesłaniu pieniędzy.

**B. Mikoszewski & Cia.** - Caixa Postal H - Curityba - Paraná - Brazil



Mała Polska tegich obronów...  
Kancelarje...  
Gdyby Grotger...  
Gdybyśmy w osmy...  
Stęczyż...  
Nie oznacza to...  
Lecz znaczna...  
Po 400...  
Wypienię...  
godziny...  
czar...  
kapitan...  
fary...  
koncu...  
Rzecz...  
pułkownik...  
wie, kopat...  
ziemi.

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

# SIEROTY.

## POWIEŚ Z NIEDAWNYCH CZASÓW

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

162  
167  
191  
196

